

Spór wokół etiopskiej Tamy Wielkiego Odrodzenia

9 lipca 2020

Etiopia od 2011 roku realizuje projekt budowy na Nilu Błękitnym największej w Afryce zapory wodnej z 16 turbinami do produkcji energii elektrycznej.

Moc elektrowni wodnej, która będzie sobą reprezentować kaskadę z czterech zapór, wyniesie 6 tys. MW energii elektrycznej rocznie. Wartość projektu wynosi 4,7 mld dolarów. Addis-Abeba zamierza oddać zaporę do użytku w latach 2022-2023.

Dla Etiopii budowa tamy to gigantyczny projekt ekonomiczny, którego realizacja zaspokoi potrzeby energetyczne kraju i umożliwi eksport energii do sąsiednich krajów. Egipt i Sudan obawiają się, że w wyniku pracy etiopskiej zapory w Nilu może powstać niedobór wody, co doprowadzi do licznych problemów gospodarczych i ekologicznych.

W większym stopniu obawia się tego Egipt, którego populacja, licząca już ponad 100 milionów ludzi, nieprzerwanie rośnie.

Sytuacja w północnej Afryce zaostrza się z roku na rok, a problem eksploatacji zbiornika wodnego wciąż pozostaje nierozwiązany. Budowa tamy według danych strony etiopskiej jest ukończona w ponad 74%.

Według podliczeń ekspertów realizacja projektu przez Etiopię może przynieść sięgające miliarda dolarów straty dla sfery agrarnej Egiptu i Sudanu.

Źródło: pl.SputnikNews.com